

To pewnie niebawem już
Może za parę lat
W ręce ktoś klaśnie i nie będzie mnie

Ty wtedy jak zawsze żyj
Starych nie szukaj zdjęć
Ten co jest na nich to nawet nie cień

Kiedy pójdziesz spać
Pościel nam poduszki dwie
I z moich wad
Wciąż się jeszcze czasem śmiej

Może jak ten duch
Na wieczerzę mógłbym wpaść
Okruchy zjeść
Tylko mnie pamiętać chciej

To pewnie niebawem już
Może za parę lat
Będę gdy tylko nie zapomnisz mnie

Kiedy pójdziesz spać
Pościel nam poduszki dwie
I z moich wad
Wciąż się jeszcze czasem śmiej

Może jak ten duch
Na wieczerzę mógłbym wpaść
Okruchy zjeść
Tylko mnie pamiętać chciej